

Kurier Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Zagranicą kwartalnie Mk. 7.50

Poniedziałek, 28 stycznia 1918 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie 1-oj i w tekście mk. 1.75 t. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 t. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyce, 50 t. za wiersz pet. Drobnopięt. za wyraz

Przegląd polityczny.

Łódź, 28. I. 1918.

Sensacyjną dała się mowa, wygłoszona w ubiegły czwartek przez kanclerza Rzeszy niemieckiej, dr. Hertlinga i ministra spraw zagranicznych Austro-Węgier, hr. Czernina.

Obaj ci mężowie stanu zdawali sprawozdanie z obecnej sytuacji politycznej w związku z rokowaniami pokojowymi w Brześciu Litewskim; obaj wyrazili nadzieję, że doprowadzą one do pokoju z Rosją, chociaż obaj zaznaczyli wyraźnie, że układy brzeskie natrafily na przeszkody, utrudniające dotrzeć do ostatecznego porozumienia.

Trudności te są dość poważne nie tyle z uwagi na pewną rozbieżność w poglądach co do niektórych spornych jeszcze punktów, ile z powodu wewnętrznej zawieruchy w Rosji, zapowiadającej nowy przewrót, a nawet być może, zmianę rządu w kierunku jeszcze bardziej radykalnym, niż ten, który uosabiają rządy Lenina i Trockiego. O ile bowiem wnieść można za dość mądrych i należytych niestwierdzonych wiadomości z Rosji, podawanych przez różne agencje telegraficzne i biura prasowe, panuje tam obecnie w całej pełni anarchja i terror proletariatu, przypominający najkrwawsze dni teroru pospolstwa we Francji za czasów wielkiej rewolucji z końca XVIII stulecia. Jeno, że proletariatu rosyjski bardzo mało ma podobieństwa do proletariatu francuskiego z owych czasów, bądź co bądź rezentuzazmowanego szczytnymi hasłami wielkiej rewolucji.

Rekrutuje się on przeważnie z najciemniejszych warstw ludu rosyjskiego, przepojonego specjalnie rosyjskim nihilizmem, niezdolnym do wytwarzania sił twórczych, natomiast usposobionym do rezbudzenia w tym tłumie włością, robotników i żołnierzy, co potargali wszystkie krepujące ich więzy, instynktów burżuazyjskich, niszczących bezmyślnie, co tylko napotkają na drodze, jedynie dla zadowolenia swej żądzy.

Jest to właściwość szczepeu wielkorusyjskiego, w którego krwi, pierwiastki rasy mongolskiej zmieszały się z pierwiastkami plemienia słowiańskiego, wskutek czego wielkorus może być jednocześnie prawie dzikiem i brutalnie srogim katem, oraz łagodnym i gościnnym gospodarzem dla nieszczęśliwego, szukającego pod jego dachem schronienia i opieki.

Doświadczeni tego nieraz zesłańcy nasi, pędzeni na Syberję, za udział w powstaniu, lub inne winy polityczne. Żołnierz rosyjski, ten wytrzymały na wszelkie braki i niewygody, idealnie posłuszny dawny „stupałka” — pod wpływem rewolucji przeobraził się w tłuźszę zbrojnego żołdactwa, w okrutny sposób morderującego swych oficerów pod hasłem „Dalej gramotnyje”, co znaczy „przez z posiadającymi sztukę czytania i pisania”. Z takimi żywiołami wszystkie jest możliwe. Bardzo być może, że pięknego poranku radykalny rząd bolszewików wyda się im za mało rewolucyjnym i zmienia-

go na jeszcze skrajniejszy, wysunawszy na czele takiego Steńkę Razina — bezgramotnego. Wówczas dopiero zapanowałyby w Rosji stosunki, wobec których Europa nie mogłaby pozostać obojętna. Tymczasem jednakże bolszewicy pod kierunkiem Lenina i Trockiego walcą ze swymi przeciwnikami i, o ile wierzyć można depeszą Agencji Petersburskiej, edneszą zwycięstwa. Tak przynajmniej dzieje się na Ukrainie, gdzie wojska bolszewików zmusily wojska ukraińskie do cofnięcia się do głównych sił, zgromadzonych pomiędzy Homlem i Mehylowem. O ile bolszewicy zwyciężą na całej linii, a Lenin i Trocki utrzymają się na pewien czas przy władzy, układy w Brześciu natchmiast będą podjęte i prawdopodobnie bardzo rychło doprowadzą do zawarcia pokoju z Rosją, który, jak słusznie wyraził się w swej mowie kanclerz Rzeszy, dr. Hertling, będzie wstępem do pokoju powszechnego.

Dr. Hertling w mowie swej nie wypowiedział nic nowego, co by już z dawniejszych jego przemówień i wynurzeń poprzedników nie było znanem. Bardzo trafną zwrócił uwagę, że w ostatnich mowach Lloyda George'a i Wilsona wyczuwa się znamienne zmianę tonu. Niema tam już mowy o wojnie do upadłego, ani też usiłowań poróżnienia narodu niemieckiego z jego rządem, są jednak jeszcze oskarżenia pod adresem Niemców, których naród niemiecki nie może uznać za słuszne i sprawiedliwe.

W wielu jednak punktach, jakie w swej mowie rozwinął prezydent Wilson, Niemcy i ich sprzymierzeńcy mogliby łatwiej przy dobrej woli koalycji, dojść z nią do porozumienia. Co do kwestji Alzacji i Lotaryngji, Kanclerz Rzeszy postawił sprawę jasno: Alzacji i Lotaryngji, mówił dr. Hertling, są te kraje z dawien dawna niemieckie, przemocą przed 400 laty oderwane od pała macierzystego. — Ludność tych krajów, w przeważnej większości, stanowiącej 80 proc. ogółu zaludnienia, język niemiecki uważa za swój ojczysty. Niemcy nie oderwali w roku 1871. krajów tych od Francji, lecz przywrócili je do związku z dawną ojczyzną.

Była to więc nie aneksja, lecz dezenakcja. Te też na przyłączenie Alzacji i Lotaryngji do Francji, Niemcy za żadną nie zgodzą się cenie. Jest to zatem punkt sporny, co do którego niepodobna będzie dojść do porozumienia, jeżeli koalycja w tenże sam sposób kwestję postawi i zwrot Alzacji i Lotaryngji Francji uzna za warunek pokojowy „sine qua non”. — Wówczas spór tylko decydujące zwycięstwo jednej ze stron rozstrzygnąć może i to zwycięstwo, pozwalające dyktować pokój. Wezując się jednakże pilnie w mowie Wilsona i George'a łatwo zauważyć można dość łagodny ton z jakim traktują kwestję alzacko-lotaryńską, co upewnia do wniosku, że w tej najdrażliwszej sprawie dojdzie do kompromisu o ile tylko rokowania o pokój, ogólny dość rychło zostaną wdrożone.

St. Zp.

O mowie hr. Czernina.

Ze wszystkich przemówień i wynurzeń mężów stanu doby obecnej, wygłaszanych o sytuacji, wytworzonej przez rokowania w Brześciu Litewskim, do najszerzych i najbardziej treściwych należy bezwarunkowo mowa, jaką wypowiedział minister spraw zagranicznych, hr. Czernin w komisji do tychże spraw delegacji austro-węgierskich. To też spotkała się ona z ogólnym uznaniem przedstawicieli wszystkich narodowości i stronnictw monarchji naddunajskiej i prawdopodobnie w obozie koalycji wywrze odpowiednie wrażenie.

Hr. Czernin stoi silnie i niezachwianie na gruncie swego programu pokojowego, a w mowie swej dostatecznie mocno podkreślił, że ze stanowiska tego pod żadnym pozorem nie zejdzie, lecz wszelkich sił doleży, by mógł je zrealizować w praktyce.

W mowie swej przedewszystkiem zaznaczył, że Austro-Węgry nie żądały od Rosji ani metra kwadratowego z tej terytorjum, ani też grosza odszkodowania wojennego. Dają one do pokoju honorowego, zapowiadającego monarchji Habsburgów spokojne i zgodne współzycie z sąsiadami. Z niezwykłą szczerością, jasno i rzeczowo wyłożył hr. Czernin przyczyny, wpływające na przewlekanie rokowań brzeskich.

Trudności te są przeważnie natury formalnej i, zdaniem hr. Czernina, nie mogą mieć wpływu na zerwanie rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim. Obie strony do pokoju tego dążą, zatem niema podstawy do obaw, by do zawarcia pokoju nie doszło. Faktycznie Rosja wojnę już skończyła i nie jest w możności podjęcia na nawo kroków zaczepnych. Niektóre bowiem tylko oddziały i korpusy armii rosyjskiej zdolne są do akcji obronnej. Większość zaś sił bojowych Rosji uległa zupełnej dezorganizacji, lub zaabsorbowana jest wojną domową.

Mowa hr. Czernina w delegacjach austro-węgierskich stanowi niejako odpowiedź na orędzie prezydenta Wilsona, w którym hr. Czernin dopatruje się wielu punktów stycznych z jego programem, przyjętym przez państwa środkowej Europy i ich sprzymierzeńców, za podstawę układów pokojowych z Rosją.

Różnice są bardziej formalne, niż zasadnicze, a w wielu punktach nawet zupełnie zgodne.

Z tej racji hr. Czernin jest zdania, że pokój, zawarty w Brześciu Litewskim będzie wstępem do pokoju powszechnego. Co do sprawy polskiej, stanowisko hr. Czernina jest dla nas sympatyczne i szczerze przychylnie. Ludność polska, jego zdaniem, będzie miała możność swobodnego wypowiedzenia się na szerokich podstawach co do postanowienia o swym losie. Austro-Węgry pragną Polski niepedległej i zadowolonej, gdyż taka bowiem najlepiej zabezpieczy pokój i równowagę polityczną na wschodzie Europy. Co do tej kwestji jednakże nie obie połowy dualistycznej monarchji zapatrują się jednak. Rzecz idzie o Galicję, której

utrata przez przyłączenie jej do państwa polskiego, dla wielu stronnictw i narodów austriackich nie przedstawia się jednako. Kraje przemysłowe Austrii przez utratę Galicji nie chcą stracić dość obszer-nych rynków zbytu.

Czesi i słowianie południowi mają na widoku, że przez ustąpienie połow galicyjskich z austriackiej Rady państwa, narody nie niemieckie znalazłyby się w mniejszości. Natomiast Niemcy austriaccy popierają projekt, jeżeli nie złączenia Galicji z Polską, to przynajmniej jej wyodrębnienia, albowiem przez ustąpienie połow galicyjskich z Rady państwa, nadaliby Austrii bardziej niemiecki charakter. Wogóle jednak, poza stronnictwami i narodowościowymi interesami, losy Galicji są im obojętne.

Udmienne jest całkiem stanowisko Węgier, których sejm jest jednolicie narodowy, cherwaci bowiem mają swój własny sejm, a słowacy i rumuni są w bardzo nikłej liczbie reprezentowani w ciałach prawodawczych Węgier. Dla Węgier pożądanym jest połączenie Galicji z Polską, lecz pod tym warunkiem, by Polska stanowiła państwo niezależne, złączone unją personalną z dynastją Habsburgów.

Te ostatnia kombinacje popierają oba główne stronnictwa węgierskie, zwolennicy dualizmu i niepedległości Węgier.

Pierwsi z tej racji, że w ten sposób zapobiegną tryjalizmowi, który, ich zdaniem, byłby dla Węgier szkodliwy, drudzy, ponieważ żywią nadzieję, że na tej drodze dojdą łatwiej do unji personalnej z Austrią. W Berlinie, jak wiadomo, koncepcja polityczna austro-polska nie znalazła poparcia.

Sprawy polskie.

Rada Stanu.

Projekt statutu Rady Stanu, przyjęty przez radę ministrów, przechodzi obecnie ostatnie stadium formalności. Dekret Rady Regencyjnej, ogłaszający ustawę i zarządzający powołanie tej instytucji do życia, ma się ukazać już w tym tygodniu.

Przeprowadzeniem wyborów zajmuje się ministerjum spraw wewnętrznych.

Po powrocie p. ministra spraw wewnętrznych z Lublina prace przygotowawcze do wyborów posuwają się naprzód, tak, że spodziewane jest przeprowadzenie samych wyborów w drugiej połowie lutego.

Niepokojące pogłoski.

Jedno z pism krakowskich donosi:

„W związku z rokowaniami w Brześciu Litewskim pojawiły się niepokojące pogłoski o rzekomo istniejącym zamiarze podziału Galicji. Wydział krajowy Galicji otrzymał przed niejakim czasem formalne wezwanie, aby w sprawie podziału Galicji przedłożył swoje zapatrywania.

Wiadomość powyższa, podana w tej konkretnej formie, zaskoczyła część klubów poselskich w Koście Polskim, wobec czego peryfrazą została w nagłym wniosku na plenaryjnym posiedzeniu Koła Poselskiego

Odezwa ks. arcybiskupa Bilczewskiego.

Z powodu strasznych zająd na Wołyniu i Podolu, ks. arcybiskup metropolita lwowski, dr. Józef Bilczewski, ogłosił pod datą 20 b. m. odezwę, polecając odczytanie jej ze wszystkich ambon archidiecezji lwowskiej.

W odezwie tej m. in. mówi: „Zdarzyło się w niektórych parafjach polskich poza granicami naszego kraju, że lud nasz wiejski i robotniczy, wiedziony podszeptami i przykładem inwiertów, dokonał zniszczenia zabytków wiekowej kultury i mienia nawet w swych redakach. Biskupi tamtejsi, widząc niesłychane bezprawie, zmuszeni byli zabronić wszelkich mszy śpiewanych i wszelkich uroczystości, aby przynajmniej grozą kary wstrząsnąć sumieniem złoczyńców.

Ufam, że w naszej archidiecezji przy pomocy Bożej do takich wybryków nigdzie nie przyjdzie. Niemniej uważam za swój obowiązek arcybiskupowski zwrócić uwagę waszą, Bracia moi serdeczni, i przestrzedz was przed niegodziwymi agitatorami, którzy, wyzyskując wasze ciężkie położenie, namawiają do zabierania i niszczenia cudzej własności.

Zostaje kto w biedzie i nędzy, niech woła o należną mu pomoc. Ale na rany Chrystusa błagam, wstrzymajcie ręce, gdyby się gdzieś wyciągały. Nie potrzebuję zapewniać, że ludzie wszystkich klas społecznych, których słuszne prawa są zapoznawane, mają mnie i moje duchowieństwo po swej stronie.

Wszyscy, wołam raz jeszcze, wspierajmy się, pomagajmy sobie do przetrzymania dni ciężkich. Tylko droga przykazań Bożych, czynna miłość, zgody, wyrozumiałości w dziedzinie jedności, narody, ludzkość ku upragnionej lepszej przyszłości. Bardzo się za was, umiłowani moi, modlę i nawzajem modlitwom waszym się polecam.”

Kronika

— **Etaty urzędników państwowych.** Rada ministrów powierzyła zbadanie sprawy etatów urzędników państwowych specjalnej komisji. Komisja odbyła czterogodzinne posiedzenie i opracowała ostateczny projekt etatów, który będzie wkrótce przedstawiony radzie ministrów.

Pensje urzędników będą ustalone według klas, a nie rang, których zupełnie nie będzie.

— **Korespondencja z Rosją.** Przesyłanie listów przez front wchodził stałe się faktem dokonującym.

Przed paru dniami nadeszła do Warszawy pierwsza partja listów z Rosji, przesłanych przez front bojowy, których wręczaniem zajmuje się przydzium polski za pośrednictwem inspekcji policyjnej. Listy, przesyłane tą drogą, przechodzą przez podwójną cenzurę wojskową niemiecką i rosyjską. Listy do żołnierzy znajdujących się w Rosji przyjmowane są w gmachu poczty, listy zaś do osób cywilnych czy do instytucji przyjmowane są w biurach inspekcji policyjnych.

Co do formy listów niema żadnych ograniczeń, gdyż mogą być to pocztówki, bądź listy zamknięte, w niezaklejenych kopertach. Sprawa porta nie jest jeszcze ostatecznie ustalona; listy z Rosji noszą zwykle marki 3 i 7 kopiejkowe, to znaczy według taryfy wewnętrznej.

— **Parada niemiecka.** Wczoraj z powodu dnia urodzin cesarza Wilhelma przed Grand-Hotelem odbyła się parada niemiecka, oraz koncert orkiestry wojskowej. Instytucje urzędowe niemieckie udekorowane flagami, a w godzinach popołudniowych ul. Piotrkowska odbył się przemarsz miejscowej załogi wojskowej.

— **Nowa pożyczka miejska.** Magistrat zastosował się do uchwały Rady Miejskiej, dotyczącej zaciągnięcia pożyczki w sumie 20,000,000 marek, z których 18 milionów będzie użyte na pokrycie niedoboru ostatniego roku rachunkowego, nadwyżka zaś w sumie 2 milionów marek przeznaczona zostanie na pokrycie pierwszych wydatków roku rachunkowego 1918/19.

— **Obrady nad budżetem.** Dzień odbędzie się wspólne posiedzenie magistratu i wydziału finansowego, poświęcone obradom nad budżetem na rok 1918/19.

— **Posiedzenie komisji R. M.** Dnia 30 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji do spraw ogólnych przy Radzie Miejskiej.

— **Z Magistratu.** Magistrat zaaprobował zasadę, przyjętą przez powołaną do życia komisję w celu podziału pomiędzy pracowników miejskich zapomogi na wpisy szkolne dla ich dzieci. Według zasady tej zapomoga na dziecko nie może przekroczyć kwoty 200 mk. rocznie.

— **Ze spraw szkolnych.** Najbliższe posiedzenie Koła kuratorów szkół polskich odbędzie się dnia 8 lutego.

Wydział szkolnictwa zajęty jest obecnie opracowywaniem budżetu na rok szkolny 1918—1919.

Z sumy 70,000 mk., wyasygnowanej przez Radę Miejską na zakup trzepów dla działwy szkół miejskich, pozostało 6,500.

Szkoły miejskie otrzymują obecnie węgiel na miesiąc styczeń.

— **Ambulatorja szkolne.** Na posady przy trzech ambulatorjach szkolnych mianowani zostali następujący lekarze: choroby wewnętrzne — dr. Tenenbaum, dr. Łukasiewicz i dr. Handelsman; choroby oczne: dr. Likiernik, dr. Goldstein-Polak, choroby chirurgiczne: dr. Sokołowski; choroby skórne: dr. Dutkiewicz, choroby uszu i krtani: dr. Wołyński, na kierownika ambulatorjów powołano dr. Handelsmana.

Ambulatorja będą czynne już w początkach lutego.

— **Z Polskiej Macierzy Szk.** W ubiegłą sobotę odbyło się posiedzenie świeżo obranego zarządu Koła Okręgowego P. M. S., na którym rozdzielone mandaty w sposób następujący: na prezesa powołano dr. fil. Stanisława Chełmińskiego, na wice-prezesa — ks. prałata Wincentego Tymieckiego i barona Marijana Mantouffla, na sekretarzy — inż. J. Wejciechowskiego i ks. St. Kowalewskiego, na skarbników — Jana Nowosielskiego i inż. Leonarda Neumana.

Pozostawiono, aby posiedzenie zarządu odbywały się dwa razy miesięcznie, mianowicie we środy po 1 i 15-ym.

— **Z Łódzkiej Związku harcerzy polskich.** W sobotę, w sali T-wa krajeznawczego odbyło się ogólne zebranie członków łódzkiego związku harcerzy polskich.

Zebrań zajął inż. Świerczewski, powołując na przewodniczącego p. Małachowskiego.

Po przyjęciu sprawozdań patronatu i naczelnej komendy, oraz finansowego, poruszono sprawę zatargu pomiędzy patronatem Z. H. P. a Z. H. P.

W welych wnioskach podneszone konieczność propagowania w mieście gorliwszego zainteresowania się harcerstwem, oraz konieczność zjednoczenia wszystkich harcerzy pod jednym sztandarem.

Na wniosek przewodniczącego zebrania uchwalili, aby dążyć do zwołania wiecu rodziców harcerstwa łódzkiego w celu wspólnego omówienia postulatów, mających na celu połączenie harcerstwa łódzkiego w jedną organizację.

Wybory dały wynik następujący: Do zarządu patronatu wybrani zostali pp.: na prezesa inż. Czesław Świerczewski, na wiceprezesa ks. Ryszard Malinowski i Jan Czeraszewicz, na skarbników inż. Bronisław Michalis i Ferdynand Ruprecht; na intendentów pp.: J. Hirszel i Z. Sa-

domierski, na sekretarzy pp.: prof. St. Przeździecki i J. Ostrowski.

Na delegatów do komendy pp.: dyr. B. Knothe i A. Idźkowski. Na naczelnika komendy p. St. Pawluk.

Do komisji rewizyjnej pp.: L. Grehman, A. Zimowski i L. Neuman.

— **Odszkodowania dla nauczycieli.** Magistrat na ostatnim posiedzeniu zaakceptował uchwałę Rady Miejskiej, na podstawie której nauczyciele religii, śpiewu, rysunków i robót ręcznych, przyjęci przed 1-ym kwietnia 1916 r., których pensja była ustalona w rublach i obniżona po kursie 100 rb.—170 mk., otrzymają różnicę straty na kursie do dnia 30 kwietnia 1917 r. Wydział szkolnictwa wypłaci ogółem 18,888 mk.

— **Sukno i chustki dla nauczycieli.** Łódzka Okr. Rada Opiekuńcza zawiadomiła zarząd Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan, iż na mocy przesłanych 50 kuponów, najbardziej potrzebujący nauczyciele mają możliwość nabycia towaru na ubranie, mianowicie 4 arszynów sukna za 50 mk., oraz chustek wolaianych po 40, 20 i 12 mk. Po zakup zgłasza się należy do składnicy K. O. M., Piotrkowska 96, w godzinach rannych przez styczeń i luty. Towar wydawany jest tylko za gotówkę.

Zarząd Stow. nauczycieli chrz. kupony na towar wydaje swym członkom w biurze w godzinach wieczornych.

— **Kursa u handlowców.** Zarząd kursów handlowych przy Stow. Handlowców Polskich (ul. Piotrkowska 108), podaje do wiadomości, że lekcje na nowej grupie półrocznej rozpoczyna się dnia 1 lutego, o godz. 6 wiecz.

Bliższych informacji udziela kancelarja Stow. codziennie od godz. 6 do 8 wiecz.

— **Pod adresem rezerwistek.** W „Deutsche Ledzer Ztg.“ znajdujemy następujące ostrzeżenie: Od pewnego czasu jakiś mężczyzna zgłasza się do kon rezerwistek, którym opowiada, że mężom ich udaje się zbiedz z nieweli.

Na podstawie takich wieści, o szust ten wyludza od bardziej naiwnych kobiet pieniądze i garderebę pod pozorem, że ukrywający się w Skierniewicach małżonek niema się w co ubrać.

Podobno w kilku wypadkach sprytnemu niepoieniwi udaje się przekonać łatwiejnie niewiasty — wobec czego zamieszczamy niniejsze ostrzeżenie.

— **Pogrzeby dla ubogich.** Magistrat przychylił się do uchwały Rady Miejskiej, na mocy której koczka chowania zmarłych ubogich, korzystających z zapomóg delegacji niesienia pomocy biednym, poniesie będzie magistrat, opłacając również koszt przewiezienia trumny, oraz eksportacji zwłok.

— **Nafta dla kooperatyw.** W ciągu ostatnich kilku dni Wydział Zaprowiantowania miasta przy magistracie wydawał kooperatywom naftę dla podziału pomiędzy członkami.

— **Z komitetu tanich kuchni.** W przyszły czwartek odbędzie się pierwsze posiedzenie nowo-wybranego komitetu tanich kuchni. Pod egidą komitetu znajdują się 102 kuchnie, z których 33 żydowskie.

Komitet kuchni jest obecnie zreorganizowany jako specjalny oddział przy magistracie.

Wypadki i kradzieże.

— **Znaczna kradzież.** W domu przy ulicy Piotrkowskiej № 74 dokonano znacznej kradzieży w składach towarów Gerastaina, Berlina, Reichsteina i Grossmana.

W ubiegłą sobotę rano kupiec Grossman wszedł do swego sklepu, znajdującego się na 3 piętrze i zauważył kradzież.

Jak się okazało następnie, złodzieje dostali się przez sąsiedni dom № 31 i przez otwór w dachu spuścili się na korytarz, po czym

włazli się do sklepu Berlinera na parterze, skąd skradli towaru na sumę 35,000 mk. Następnie oderwali zamki od sklepu Reichsteina na pierwszym piętrze i zrobili wyłom w ścianie, graniczący ze sklepem Goldsteina, skąd skradli różne kosztowności.

— **Drobne ognie.** Wczoraj o godzinie 5 rano, I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej, zostały wezwane na ulicę Południową 5, gdzie od pieca zapaliła się ściana, po wyrąbaniu części której ogień ugaszone.

— Wczoraj o godzinie 11 rano, za wezwano I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej do alei Kościuski 39, gdzie zapaliły się sadze. Ogień w zarodku ugasili komisarze.

Ze związków i stowarzyszeń

× **Ze stow. Nauczycieli chrześcijan** Na onegdajszym posiedzeniu sekcji nauczania elementarnego przy Stow. nauczycieli chrześcijan, p. Br. Szwałm referował przebieg prac tej sekcji i projektował wygłoszenie następujących referatów.

1) O zreformowaniu szkoły elementarnej, 2) Nauczyciel a społeczeństwo, 3) Organizacja szkół pomocniczych, 4) Szkoła pracy, 5) Szkoła a życie społeczne, 6) Organizacja opieki szkolnych, 7) O założeniu muzeum pedagogicznego w Łodzi, 8) Wystawa prac nauczycieli elementarnych, 9) Kierownik szkoły w stosunku do grona nauczycielskiego dzieci i rodziców, 10) O szkolnych kasach oszczędności i kooperatywach, 11) Szkoła a głód, 12) Nauczycielstwo ludowe a regulacja prac, 13) Wpływ oświecenia na wychowanie.

Pozatem p. Maj-Majewski poruszył ważną sprawę wprowadzenia do szkół elementarnych harcerstwa. — Myśl ta została poparta przez zebranych i w tym celu postanowiono na wzór Warszawy zorganizować dla działwy szkół elementarnych zrzeszenie suchów.

Tegoż dnia w Brzezinach odbyło się poświęcenie lokalu tamtejszego oddziału łódzkiego Stow. nauczycieli chrześcijan.

Z okazji tej uroczystości oddział urządził inauguracyjny koncert z wielce urozmaiconym programem, a następnie zabawę dla członków i ich rodzin.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Najbliższą premierą Teatru Polskiego będzie arcyważna krótkowidła w 3-ach aktach M. Ucala i M. Fernera p. t. „Zmęczony Teodor“, która grana była w ubiegłym sezonie w teatrze krakowskim i lwowskim z ogromnym powodzeniem.

Relię tytułową gra p. Frączowski który też sztukę reżyseruje. Premiera w nadechodzący czwartek.

Kronika sądowa.

Zatwierdzenie wyroku śmierci.

W dniu 5 września 1917 r. Cesarsko-Niemiecki Sąd Okręgowy rozwał sprawę 29-letniego Ferdynanda Homta i 20-letniego Kazimierza Ostaszewskiego, oskarżonych o zrabowanie konia z doróżką doróżkarzowi Franciszkowi Krysiakowi, którego następnie zamordowano.

Wyrokiem sądu Homt skazany został na śmierć, Ostaszewski zaś na dożywotnie więzienie.

Od wyroku powyższego obrońca wniósł prośbę o rewizję do Sądu Najwyższego w Warszawie, który przesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Sprawa ta znalazła się na wokandy w dniu dzisiejszym.

Podczas konfrontacji obydwaj w dalszym ciągu zwalają winę jeden na drugiego.

Po zbadaniu świadków i przemówieniu prokuratora, sąd skazał Homta na śmierć, Ostaszewskiego na dożywotnie ciężkie więzienie z pozbawieniem praw.

Z Warszawy.

Poczta miejska — Strajki — Rabin i ministra

Magistrat warszawski opracował projekt przekazania poczty miejskiej, przydzielonej chwilowo do wydziału dobroczynności, polskimi władzom krajowym.

Obecnie na poczcie miejskiej pracuje 125 listonoszów oraz 25 urzędników.

Strajk w elektrowni w Pruszkowie i w kilku firmach zakończono. W większości biur elektrotechnicznych strajk jednak dalej trwa.

Onegdaj pracownicy kolejki dojazdowej linii Jabłonna-Wawer, przystąpili do pracy. Ruch pasażerski został wznowiony normalnie.

W ubiegły czwartek przyjął „Związek Rabinów”, złożony z rabinów: Freustmanna z Łodzi, Landau'a z Zawiercia i Szlomy Kahana z Warszawy, ucaji się do ministra wyznań i oświecenia p. Penikewskiego. Narada deputacji rabinów z przedstawicielem ministerjum trwała przeszło półtorej godziny. Otrzymali oni obietnicę rychłego spełnienia szeregu ich żądań.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowe).

Wielka Kwatera Główna, 27-go stycznia.

Zachęta widowiska wojny

Działalność bojowa prawie na całym froncie była słaba.

Podczas małych przedsięwzięć na południe od Oise'y i w górnych Wogezech na południe od Loos wzięto jeńców.

Włoska widowiska wojny.

Ożywiona działalność artyleryjska na płaszczyźnie Asiago i na wschód od Brenty.

Włoskie ataki na Monte Perdica rozechwiały się.

Pierwszy General-Kwatermistrz
Ludendorff.

Więści z Rosji

Przeniesienie konstytuandy.

Biuro korespondencyjne donosi: Jak się dowiaduje mediolański „Secole” z Petersburga pod datą 24 b. m., członkowie konstytuandy postanowili wczoraj na tajnym zebraniu, przenieść konstytuandę do innego miasta rosyjskiego. Dziś ogłoszony będzie manifest w tej sprawie.

W ciągu ostatniej nocy zdołało kilku deputowanych, mimo zakazu, opuścić Petersburg, aby przygotować na innym miejscu grunt dla wolnej manifestacji swoich zamiarów.

Nienawiść do obywateli.

Doniesienia, jakie otrzymał z Petersburga londyński „Daily Telegraph” wskazują, że w stolicy Rosji panują stosunki nie do zniesienia.

Zwłaszcza kobiety i dzieci narażone są ciągle na niebezpieczeństwo śmierci lub grabieży.

Mnóstwo osób chodzi po ulicach boso, gdyż szczególną nienawiść tłum i żołdactwa wzbudzają ludzie dobranej obci.

Żołnierze napadają nawet na robotników, o ile chodzą w całych butach.

Niema siły, która byłaby zdolna walczyć z tą anarchją.

Wojna domowa w Moskwie.

Biuro Reutersa donosi z Petersburga: Gdy w stolicy Rosji nie było żadnego przelewu krwi, w centralnych dzielnicach Moskwy zabito w wtorek 30—40 osób i 300 ranięto, w tym wiele kobiet i dzieci. Ołbrzymia procesja bolszewików z licznymi

karabinami maszynowymi, samochodami pancernymi, oddziałami kawalerji, uzbrojona czerwona gwardia, oraz jeńcami austriackimi, niemieckimi i tureckimi, przybyła około godziny 1 na plac Teatralny, gdzie zebrały się tysiące widzów. Kiedy dano—widocznie w celach prowokacyjnych—parę strzałów rewolwerowych, nastąpiła okropna panika, rozpoznała się dzika strzelanina żołnierzy i czerwono-gwardzistów z karabinów zwykłych i maszynowych. „Sowiet” męskiowski objaśnił, że strzały dane były z okien trzech hoteli, gdzie ustawione były karabiny maszynowe. Potem ostrzeliwano miasto z samochodów pancernych.

W Odesie.

Jak donoszą pisma rosyjskie, w Odesie doszło do formalnej bitwy pomiędzy ukraińcami a marynarzami i żołnierzami bolszewickimi. Wojsko ukraińskie obsadziło teatr i gmach rady, oraz ustawiło kulomioty na ulicy Puszkina. Naczelnik Czerwonej gwardji odniósł śmiertelną ranę. Pancernik „Sinope” i inne okręty wojenne miały zdobyć arsenał.

Sprawa pułku bielgorodzkiego.

Pisma polskie w Rosji ogłaszały następujące pismo oficerów pułku polskiego w Bielgorodzie:

„W myśl uchwały komitetu pułkowego z dnia 25 grudnia rezerwy pułk w Bielgorodzie, zgodnie z opinią społeczeństwa polskiego, postanowił nie wtracać się do walk partyjnych w Rosji i w nocy z dn. 28 na 29 grudnia Bielgoród zajęły wojska bolszewickie, które przystąpiły do natychmiastowego rozbrajania pułku i aresztowania oficerów, motywując areszty prowokacją z naszej strony wśród żołnierzy na niekierzyść bolszewików. Pierwszy aresztowany był sztab pułku, następnie wzięto adresy oficerów i przystąpiono do rewizji i aresztowań. Od żołnierzy byliśmy zupełnie izolowani. O losach pułku wiadomości szczegółowych nie posiadamy, gdyż w nocy z dn. 29 na 30 grudnia po przetrzymaniu pod aresztem od rana do godz. 3 w nocy nas w liczbie 17 w aresztanckim wagonie wywieziono do Moskwy do dyspozycji Murawjewa. Pozostali oficerowie będą wywiezieni po likwidacji spraw gospodarczych w pułku. Byłego dowódcę pułku, porucznika Jankiewicza zamordowali na stacji żołnierze z oddziału bolszewików. Jaki nas czeka los, nie wiemy. My niżej podpisani oficerowie polacy rezerwowego pułku w Bielgorodzie stanowczo protestujemy przeciw podobnym gwałtom i zarzutom i nie maąc możności sprzeciwić się prawu silniejszego, zwracamy się do was, rodacy z prośbą o wyświeślenie naszej sprawy i o podanie jej do wiadomości naszego społeczeństwa”

Dzienniki polskie piszą dalej:

Komitet główny lewicy Zw. wojsk polskich postanowił wysłać delegację do Bielgorodu, celem załatwienia konfliktu pomiędzy polskim pułkiem bielgorodzkiem a władzami rewolucyjnymi, które podobno zagrożily pułkowi głodem za jego oświadczenie o neutralności. Druga delegacja wyjedzie na front północny dla organizacji polskich bataljonów etapowych.

Telegramy.

Głosy prasy koalicyjnej.

LONDYN, 27.1. — O mowach kanclerza i hr. Czernina „Daily News” pisze:

Możemy powiedzieć, że w mowie kanclerza Rzeszy narodziło się zauważyć pocieszająca zmiana tonu. Ażkolwiek powierzchowny sąd o mowie kanclerza nie upoważnia do wyciągania podobnego wniosku, to jednakże, zdaniem naszym, jest on zupełnie usprawiedliwiony po dokładnym rozpatrzeniu tej mowy.

Pierwszym doniesłym faktem jest to, że kanclerz przyjął przepowiadając Wilsona i Lloyd George'a roz-

pożęcia dyskusji i kończy mowę swoją zaproszeniem do dalszego prowadzenia dyskusji.

Jeszcze większe znaczenia ma to, że hr. Czernin zdecydował się odpowiedzieć szczegółowo na program Wilsona. W całości jednak swojej, mowa ta nie może służyć podstawą do zawarcia pokoju.

„Times” omawiając obie mowy powiada: Jest to zgodny krok wspólnej ofensywy przeciwko koalicji. — Jedną rzecz jest jasną, mianowicie ta, że niemieckie cele wojenne nie uległy rewizji. W zasadniczych punktach swoich są one tak samo militarystyczne jak i poprzednie.

Czernin zażądał od Wilsona, aby wezwał koalicję do ustalenia i ogłoszenia warunków. Sądzi on, że wymiana myśli pomiędzy nim a Waszyngtonem może być punktem wyjścia do konferencji osobistej pomiędzy wszystkimi państwami, które dotychczas nie biorą jeszcze udziału w rokowaniach. Jak wiadomo takiej konferencji życzy sobie p. Kihlmann. Sądzi on, że gdyby mu się tylko udało skłonić koalicję do konferencji, to wtedy uda mu się zapewne powasnić ją. Zdaje się, że uważa on za rzecz mądrą, aby Czernin wma- wiał różne rzeczy Wilsonowi.

PARYŻ, 27.1 — Omawiając mowę hr. Czernina dzienniki uważają, że jest to dalszy ciąg rozpoczętej w grudniu 1916 roku podstępnej gry, mającej na celu wciągnąć koalicję do obrad obecnej konferencji pokojowej i włączyć w dyskusję Stany Zjednoczone.

Zaproszenie to, powiada „Gaulois”, pochodzi natychmiast z Berlina. Wolnego człowieka niezgo nie nauczy mowa Czernina. Ci, którzy się spodziewali ostrzejszych przeciwnieństw pomiędzy Berlinem a Wiedniem, będą musieli przyznać, że jest to przeciwnieństwo w drobniactwach jedynie.

„Petit Parisien” uważa, że mowę można sobie tłumaczyć dwuznacznie.

„Humanité” konstataje fakt, że Czernin, proponując pokój na zasadzie porozumienia, nie zadowolili militarystów w Berlinie, a z drugiej strony, uchylając się od pokoju demokratycznego, nie zadowolili koalicji.

Głos za pokojem.

KOPENHAGA, 27.1. — Korespondent paryski „Berlingske Tidende” donosi:

Wielkie wrażenie w całej Francji wywołał ogłoszony w „Matinale” artykuł b. ministra amunicji, Thomasa, który w imieniu robotników francuskich żąda niezwłocznego zwołania konferencji sprzymierzeńców i ogłoszenia statecznych warunków pokoju. Thomas pisze między innymi:

„Nadeszła chwila, w której musimy iść dalej od magistralnych wynurzeń prezesów gabinetów. Należy skłonić Niemcy do dania urzędowej odpowiedzi. W tym celu muszą się przedewszystkiem zgodzić na jedne sprzymierzeńcy, a potem przelać swe warunki Niemcom na drodze dyplomatycznej”.

Stanowisko Japonji wobec zająć w Rosji.

BERLIN. Agencji Havasa donoszą z Tokio pod datą 24 go bież. mies.

Podczas otwarcia parlamentu japońskiego, prezes ministrów, hr. Terauchi, wygłosił mowę, w której oświadczył między innymi co następuje:

Obrót, jaki przyjmują wypadki w Rosji, jest dla nas przedmiotem troski najwyższej. Zyczymy, aby Rosja utworzyła sobie rząd trwały, musimy jednak stwierdzić, że nieład przechodził, niestety, także do Azji wschodniej. Należy się obawiać, że zagraża pokojowi na Dalekim Wschodzie, pokojowi, tworzącemu podstawę polityki państwa naszego. Jeżeli nieporządku te zagrażą naszym interesom narodowym, to rząd zastosuje środki odpowiednie.

Minister spraw zagranicznych, baron Motono, poparł te słowa i dodał:

Odpowiedzialność utrzymania bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie spada na Japonję. Nie powinniśmy cofnąć się przed żadnymi ofiarami dla utrzymania pokoju.

Jeszcze jedna konferencja.

GENEWA, 27.1. Wbrew półrocznemu zaprzeczeniom, „Matin” paryski dowiaduje się z dobrego źródła, że wyjazd Orlando do Londynu związany jest z odbyć się tam mającą konferencją kierowników rządów koalicyjnych.

Wkrótce wyjedzie tam Clémenceau, a przedstawiciele Stanów Zjednoczonych są już w drodze.

Konferencję tę odbyć zamierzano już dawniej, ale uległa ona zwłoczce.

Konieczność zwołania jej wytworzyła sytuację, będącą wynikiem rokowań w Brzesciu Litewskim.

Caillaux zbawca.

GENEWA, 27.1. Przychylny nastroj dla Caillaux wzrasta we Francji stale.

Przejawia się to zwłaszcza w socjalistycznej i liberalnej prasie prowincjonalnej.

Trzęsienie dokumentów, znalezionych we Florencji, których ogłoszeniem zamierzał Clémenceau dobić Caillaux w opinii publicznej, wywarły skutek wręcz przeciwny. Nawet te koła, które dawniej uważały Caillaux za zdolnego do popełnienia zdrady, teraz nie kryją swych sympatji dla niego.

Z dokumentów tych bowiem wynika tylko, że Caillaux zamierzał przeprowadzić szereg reform na wielką skalę, których niezbędność uznaje każdy patriota francuski.

Projekt, naszkicowany przez Caillaux opiera się na przykładzie konstytucji szwajcarskiej i amerykańskiej i wzbudził w szerokich kołach społecznych ogromne zainteresowanie.

„Progres de Lyon” pisze w tej sprawie:

„Człowiek, którego potraktowano jako zwykłego zbredniarza i nie zwykłego zdracę, okazał się wielkim patriotą i genialnym prawodawcą, zdolnym uzdrowić stosunki, panujące w naszej republice.”

Panuje on teraz we Francji, choć siedzi w więzieniu, a władza jego jest silniejsza od władzy Clémenceau, bo opiera się na sile moralnej, nie zaś fizycznej, którą rozporządzają jego przeciwnicy”.

Niebywałe mrozy na północy.

CHRYSTJANJA, 26.1. Z północnej Europy donoszą, że panują tam mrozy, jakich nikt nie pamięta. I tak np. w Norwegji południowej panują 45-stopniowe mrozy. W Kongsvinger, stacji pogranicznej na linii Chrystjanja—Sztokholm mróz dochodzi do 43 stopni, a w Kirkener w Norwegji nawet do 48 stopni. W górach jest jeszcze zimniej. Mrozom tym towarzyszy mgła tak gęsta, że na dwulekowej odległości niezgo się ma-

LEKCJE TANCA

Nowy kurs dla początkujących

już się rozpoczął; do grupy II ej przyjmę jeszcze kilka pań.

Zapisy na kurs wyższy, (Mazur, Walc figurowy, One-Step, Two-Step inne,) który rozpoczne 5 lutego, przyjmuję do końca bież. miesiąca.

Cegielniana 10.

WITOLD LIPINSKI.

widzi. Z tego powodu ustała wszelka komunikacja na morzu w pobliżu Norwegii. Miasto Kirkenes od dwóch tygodni odcięte jest od świata.

Poselstwo bez ambasadora.

HAGA, 27.1. Doneszą tu z Londynu: W dobrze poinformowanych kręgach panuje pogląd, że jeżeli państwa obecne w Rosji sytuacja nie ulegnie zmianie, to następcą Buchanana, byłego ambasadora angielskiego w Petersburgu, mianowany nie będzie.

Natomiast wyjedzie pewnie do Petersburga, jako nieoficjalny przedstawiciel Anglii, przywódca sejmików, Hyndman.

i hr. Colorado, oraz sekretarz legacji, baron v. Gautsek.

Wkrótce przybędzie również do Brześcia szef sekcyjny, dr. Gratz.

Delegacja pokojowa fińska.

SZTOKHOLM, 27.1 (w.).— Jak się dowiadują „Stockholm Tidningen” — sejm fiński wybrał delegację, której powierzona została obrona interesów Finlandji podczas pertraktacji pokojowych w Brześciu. Delegacja ta składa się z 3 reprezentantów mieszczaństwa i 3 sejmików, a mianowicie: b. senatorów Hjelta i Stenrotha, prof. Erisha, redaktora Sirola i magistra Vika. (Szóstego nazwiska depesza nie wymienia).

Mk. 200	8995	7884	7573	9320	9676	16007	48	86	123	67	96	412	505	25	73	91																																														
12386	12492	15745	17054	17437	19675	20892	96	628	61	68	80	84	711	822	83	920																																														
23898	30587	Po mk. 100 Nr. Nr. r					17049	181	37	79	268	77	317	23	48	76	121																																													
56	117	44	215	68	85	96	337	91	439	43	54	583	621	51	98	701	75	836	47	64	75	907																																								
538	620	38	62	70	827	907	58	1076	174	201	8	9	42	45	53	329	405	561	68	650	61	72	85	90	723	26	37	39	844	45	48																															
96	607	30	701	69	77	84	905	9	2009	13	26	51	53	67	162	256	86	377	97	444	19029	47	129	40	64	69	247	312	53	84	92																															
72	505	9	673	701	55	828	54	86	90	912	38	66	3125	62	84	206	12	13	66	72	328	44	448	20011	16	56	74	105	54	63	336	73	80	407																												
75	529	65	77	630	731	61	84	839	958	4005	60	130	58	245	65	312	449	555	633	42	53	79	89	99	505	77	95	643	53	74	86	93	747	875																												
85	734	42	61	76	78	800	4	16	17	62	94	926	46	95	5087	88	242	372	90	422	89	516	630	41	56	21045	54	79	85	153	74	224	75	99	321	441																										
88	716	90	821	79	923	46	6069	81	87	91	127	231	79	394	414	93	507	16	659	719	807	42	60	67	75	906	40	84	22012	23	121	43	44	53	62	261	64	311	29																							
95	737	77	862	959	62	65	8005	17	32	77	92	298	99	323	44	93	498	502	75	617	705	836	88	934	47	88	69	408	36	99	567	86	640	705	8	41	57	827	50	910																						
728	61	807	81	929	66	73	82	10010	147	93	96	227	73	83	307	27	47	64	98	403	78	80	81	98	564	87	622	26	95	703	14	805	39	85	926	75	23060	141	329	407	35	37	62	77	96	533	97															
56	516	633	57	749	81	934	92	12053	104	18	39	66	73	207	37	46	48	61	66	94	307	65	487	93	501	73	634	47	65	76	87	776	79	824	44	83	919	37	77	84	24033	45	60	134	40	54	96	242	72	337	443											
44	89	446	50	518	84	634	50	78	869	71	83	14301	73	98	159	227	45	56	66	315	50	417	32	42	664	97	728	96	823	67	900	36	46	11016	57	138	57	64	76	91	288	353	70	424	61	91	502	6	620	51	69	83	16	32	38	923	38	92				
32	42	664	97	728	96	823	67	900	36	46	15011	1353	70	106	82	230	52	80	95	99	327	53	76	81	85	400	71	92	97	516	44	620	39	44	74	717	56	78	814	17	25	974	91	61	91	502	6	620	51	69	83	16	32	38	923	38	92					
327	53	76	81	85	400	71	92	97	516	44	620	39	44	74	717	56	78	814	17	25	974	91	61	91	502	6	620	51	69	83	16	32	38	923	38	92	61	91	502	6	620	51	69	83	16	32	38	923	38	92												
88	405	26	45	91	502	26	46	608	734	40	860	63	73	920	34	41	47	75	93	26181	39	224	27	36	62	94	98	360	400	32	83	505	27	42	51	605	12	38	57	702	76	83	830	45	93	929	86	27095	28	77	120	26	248	65	92	94	404	5				
11	30	92	511	45	95	653	68	95	739	40	43	56	80	84	862	71	85	86	97	913	16	26	28045	58	103	21	214	31	513	18	59	70	92	749	72	830	40	44	29008	22	29	52	66	76	94	115	35	39	42	76	208	15	66	364	82	408	586	92	93	622	29	3
74	747	92	972	89	98	30000	76	158	229	393	444	56	94	501	54	60	658	96	717	78	91	833	57	78	93	903	31077	113	17	93	250	94	361	69	72	456	573	654	63	87	751	808	28	69	923	66	61	91	502	6	620	51	69	83	16	32	38	923	38	92		

Telegramy własne

Wyjazd hr. Czernina do Brześcia.

WIENIĘ, 27.1. (w.). — Minister spraw zewnętrznych, hr. Czernin, wyjechał dziś do Brześcia Litewskiego. Towarzyszą mu w tej podróży: ambasador baron v. Mittag, dr. Wiesner, radcy legacji v. Andrian.

Loteria Legionów Polskich.

(Tabela nieurzędowa.)
V klasa. 11-ty dzień ciągnięcia.

Główne wygrane padły na następujące numery:
Mk. 20,000 8803
Mk. 10,000 3676
Mk. 4,000 2718
Mk. 2,000 12185 16492
Mk. 1,000 1426 8998 22301 26312
Mk. 500 1408 8322 11799 12752 26909

Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego“

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia № 37,) **po bardzo zniżonych cenach.**

Konkurencja (nowela)	zamiast 25 kop.	—	25 fen.
Szewc warszawski (powiastka)	10	—	10
Sen Marysi o N. Marji Pannie	10	—	10
Poświęcenie (nowela)	60	—	75
Sztabs kapitan Rybnikow	60	—	75
Chłuba detektywów	60	—	75
Z tamtego świata	60	—	75
Co zrobić, aby handel szedł dobrze	25	—	35

Nowa Gazeta

pismo reprezentujące hasła demokracji polskiej i dążenia obozu niepodległościowego

wychodzi **dwa razy** dziennie,
pod redakcją: **Bohdana Straszewicza**, —
wydawane przez Tow.: Firm Kom. **GUSTAW GRZYBOWSKI** i S-ka.

Prenumerata wynosi: w Warszawie Mk. 3 mies.
na prowincji „ 3.75 „
za markami „ 5. „
za granicą „ 5. „

Adres administracji i redakcji: **Warszawa, Szpitalna 12.**

OGŁOSZENIE.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w środę, d. 30 stycznia 1918 r., o g. 6-ej po południu, w sali Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, przy ulicy Średniej 19.

Porządek dzienny.

1. Interpelacje.
2. Referaty komisyjne.
3. Wybory.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Dr. A. Tomaszewski.

Łódź, 25 stycznia r. b.

„MUCHY“

naipoczytniejsze pismo humorystyczne w Król.

Najtańszej, najdogodniejszej, najtaniej prenumerować wprost z reprezentacji łódzkiej.

Prenumerata roczna 24 Mk.
półroczna 12 Mk.
kwartal. 6 Mk.
mies. 2 Mk.

(z odnośnieniem do domu).

Przyjmowanie prenumeraty

i ogłoszeń do „Muchy“ od dn. 1 stycznia w admin. N. Kurjera Łódzkiego, Zachodnia 37, od 1—2 p.p.

Udzielam lekcji

po cenie przystępnej w zakresie 7-miu klas: **arytmetyki, algebry, geometrii, trygonometrii i fizyki** oraz przygotowuję **zupełnie do klas 5 włącznie** wiadomość: ul. Zachodnia 37, I-sze piętro, front, prawa strona, do 2 ej i po poł. od 6 ej

Lekarz-Dentysta

H. Lewita
Choroby zębów i jamy ustnej.
Przyjmuje od 10—2 i od 4—7.
Piotrkowska № 17.

Akuszerka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogródzie, praktykująca 20 lat, przyjmuje. Dla pań przyjeżdżających, osobny lok. — Piotrkowska 132 m. 14 —

Rutynowana nauczycielka

przypasabia na stopnie celujące do wszystkich klas szkół średnich. Specjalność: język niemiecki i matematyka. Analfabetów wyucza w krótkim czasie polskiego, niemieckiego i arytmetyki do buchalterji.

Benedykta 14 m. 28.

Lekarz-dentysta

S. GORDIN
Konstantynowska 18

Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 3—7.

Zakład krawiecki
Fr. Klinowski

przyjmuje obstalunki po cenach przystępnych
ulica Piotrkowska 155.

Kto z panów ma surdut bez użytku niech każe przerobić na modny zakątek.

OGŁOSZENIA DROBNE:

Akuszerka **Marja Kubiczka** przyjmuje Piotrkowska № 199 — 7.

Do sprzedania z powodu zmiany bardzo tanio **nieruchomość z interesem** donosi 12 — 15 pr. rocznie. Wiadomość: u B. Wolaka ul. Zakątna № 42.

Dziewczyna do służby w przychodni **potrzebna, Cegielniana 10.** sklep spożywczy.

Jedyny w Łodzi **zakład naprawy obojny** garderoby używanej: przetrabia, niuje, odświeża, czyści. pierze chemicznie i farbuję garderobę męską. Roboty wykonywa starannie szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcijańska **Piotrkowska 173.**

Kolnierz futrzany zaginął w teatrze Polskim w niedzielę wieczór. Uprasza się o zwrot **Wólczańska № 109 m. 16,** za nagrodą.

Koń do sprzedania, **Piotrkowska № 199, m. 25.**

Moble dywany, porcelana, szkło i inne drobiazgi okazjonalnie do sprzedania. **Andrzeja 41** parter prawa oficyna od 10—12 rano i od 3 do 4 i pół po poł.

Potrzebna służąca do pralni: ul. Dzielna № 22.

Zaginął dowód № 200294 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego, Zachodnia № 31.

Zaginął paszport niemiecki, wydany na imię **Maiera Binem Sznitten** w Brzezinach.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Skierniewicach na imię **Feiga Silberstein.**

Zaginęły 4 weksle 2 wystawione przez **Józefa Dombowskiego** na zlecenie **Marjanny Safuler** każdy po 400 rb. i 2 po 100 rb. wystawione przez **Antonia Krawczyka** na zlecenie **Marjanny Safuler** i 70 Mk. i 4 rb. drobnymi srebrem. **Ostrzega się przed nabyciem, unieważnione.**